

Sprzęczak, Janusz / Dmowski, Rafał

"Trzy kolory mojego życia", William Dunwill, Warszawa 2000 : [recenzja]

Szkice Podlaskie 9, 282-286

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

William Dunwill (Witold Dunillowicz), Trzy kolory mojego życia, Żydowski Instytut Historyczny IN-B, Warszawa 2000, ss. 248.

Książka Williama Dunwilla (Witolda Dunillowicza), „Trzy kolory mego życia” to pamiętnik, który powstał przeszło pół wieku po opisywanych w nim wydarzeniach, w okresie od września 1995 do maja 1998 r.

Recenzowana publikacja jest ważna ze względu na osobę i pochodzenie autora. W. Dunwill jest bowiem przedstawicielem społeczności, której członkowie zamieszkiwali Siedlce przez kilkaset lat, stanowiąc w niektórych okresach ok. 50 % mieszkańców miasta. Społeczności, której już nie ma – siedleckich Żydów. W omawianej pracy czytelnik znajdzie odpowiedzi na wiele pytań związanych z dziejami tej wspólnoty w latach 1921-1942.

Historia Siedlec bowiem, mimo wydania już kilku prac monograficznych¹ i przyczynkarskich² poświęconych temu miastu nadal obfituje w okresy słabo poznane. Należą do nich m.in. lata II Rzeczypospolitej i II wojny światowej. Dziejom siedleckiej diaspory Żydowskiej poświęcono dotychczas nieliczne prace³ z których część pozostaje nadal w maszy-

¹ S. D. Kaszinski i I. I. Tilinski, *Gorod Siedlec*, Siedlce 1912; A. Winter, *Dzieje Siedlec 1448-1918*, Warszawa 1969; *Siedlce 1448-1995*, praca zbiorowa pod red. E. Kospath-Pawłowskiego, Siedlce 1996.

² M.in.: *Podlasie w czasie II wojny światowej*, prac. zbior. pod red. W. Ważniewskiego, Siedlce 1997; *Podlasie w Powstaniu Listopadowym 1830-1831*, prac. zbior. pod red. J. Wojtasika, Siedlce 1997; *Związek Walki Zbrojnej - Armia Krajowa na Podlasiu*, prac. zbior. pod red. K. Pindla i A. Kołodziejczyka, Siedlce 1998; *Rok 1863 na Podlasiu*, prac. zbior. pod red. H. Mierzwińskiego, Siedlce 1998; A. Kołodziejczyk, *Szkice z dziejów prasy podlaskiej*, Siedlce 1997; *Prasa podlaska w XIX – XX wieku. Szkice i materiały*, T. I, pod red. D. Grzegorzuka i A. Kołodziejczyka, Siedlce 2000; S. Lewandowska, *Okupowanego Mazowsza dni powszednie 1939-1945*, Warszawa 1993; S. Lewandowska, *Ruch oporu na Podlasiu 1939-1944*, Warszawa 1982; J. Pawlak, *Nie walczyli dla sławy i krzyży*, Siedlce 1996; H. Piskunowicz, *ZWZ-AK w powiecie siedleckim 1939-1945*, Siedlce 1992; *Rejestr miejsc i faktów zbrodni popełnionych przez okupanta hitlerowskiego na Ziemiach polskich. Województwo siedleckie*. Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce Instytut Pamięci Narodowej. Informacja wewnętrzna nr 66/38, Warszawa 1985.

³ M.in. S. Martynowski, *Pogrom w Siedlcach*, Łódź 1936; E. Kopówka, *Polacy i Żydzi w Siedlcach podczas okupacji niemieckiej 1939-1944*, „Pamięć i Sprawiedliwość” Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Instytutu Pamięci Narodowej, t. XL, Warszawa 1997-1998; Tenże, *Polacy i Żydzi w Siedlcach podczas okupacji niemieckiej 1939-1944*, „Prace Archiwalno-Konserwatorskie” z. 11, Siedlce 1999; E. Karpiński, *Wspomnienia z okresu okupacji*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego”, 1989, nr 1; J. Kuligowski, *Liczebność ludności żydowskiej*

nopisie⁴. Do najważniejszych prac opublikowanych dotychczas należą: „Księga Pamięci Gminy Siedlce. Po czternastu latach od jej zagłady”⁵ oraz najnowsza publikacja Edwarda Kopówki - kierownika Muzeum w Treblince⁶.

Praca W. Dunwilla ma charakter chronologiczno-problemowy. Swoje wspomnienia przedstawił autor w III częściach.

W części I pod tytułem „Zielone lata” (okres 1921-1939), Dunwill zapoznał czytelnika z życiorysem swoim i swej rodziny. Wywodzi się on z żydowskiej rodziny o handlowych tradycjach, która przynajmniej w swej większej części, od pokoleń zamieszkiwała w Siedlcach.

Duniłowicz podobnie jak i jego ojciec czuł się Polakiem, żył wśród Polaków, przyjaźnił się z nimi, chodził, jako jeden z nielicznych uczniów – Żydów, do Gimnazjum im. Bolesława Prusa w Siedlcach. Autor, jak wynika z kart recenzowanej publikacji, miał znacznie większy kontakt z kulturą polską niż z żydowską. Także więcej przyjaciół miał wśród rówieśników Polaków niż wśród Żydów. W książce znajdujemy charaktery-

i aryjskiej z dzielnic Getta Żydowskiego w Siedlcach z dnia 7 XI 1940 roku, „Prace Archiwalno-Konserwatorskie” z. 8, Siedlce 1993; N. Lasman, *Pięćdziesiąt kilometrów od Treblinki*, Warszawa 1984; Tenże, *Die Strasse Einnerungen eines jüdischen zwangsarbeiters an eine „ganz normale Firma”*, Münschen 1999. Ogólne dane znajdują się również w pracy: *Obozy hitlerowskie na ziemiach polskich 1939-1945. Informator encyklopedyczny*, Warszawa 1979; P. Śmieciuch, *Spółeczność żydowska w Siedlcach w latach 1919-1938 w świetle sprawozdań sytuacyjnych starosty powiatu siedleckiego*. „Biuletyn ŻIH”, 1992, nr 1.

⁴ M.in. W. Sobczyk, *Cmentarz – pomnik męczeństwa narodu żydowskiego w Siedlcach. Materiał historyczny i zdjęcia opracował Jontel Goldman*. (maszynopis w posiadaniu Państwowej Służby Ochrony Zabytków w Siedlcach); E. Kopówka, *Życie polityczne i kulturalne Żydów w Siedlcach*, Praca magisterska napisana na Wydziale Pedagogiki i Kultury Wsi Wyższej Szkoły Rolniczo-Pedagogicznej w Siedlcach, Siedlce 1989 (maszynopis w posiadaniu Czytelni Regionalnej Miejskiej Biblioteki Publicznej w Siedlcach); A. Dąbrowska, *Żydzi w Siedlcach w latach okupacji hitlerowskiej*. Praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Władysława Ważniewskiego w Instytucie Historii Akademii Podlaskiej w Siedlcach, Siedlce 2001 (maszynopis w posiadaniu autorki).

⁵ *Siedlce libro recordatorio in memoriam de los Judos masacrados en nuestra ciudad natal en su 14^o aniversario*. Edidato por la Sociedad residentes de Siedlce en la Republica Argentina, Buenos Aires 1956. Niestety publikacji ta została wydana w języku jidysz i częściowo hebrajskim i do dziś nie została przetłumaczona, w całości, na język polski. Fragmenty tłumaczenia, w maszynopisie przechowywane są w Czytelni Regionalnej Miejskiej Biblioteki Publicznej w Siedlcach oraz Archiwum Państwowym w Siedlcach.

⁶ E. Kopówka, *Żydzi siedleccy*, Siedlce 2001.

styczną uwaga: „Kiedy podrosłem. Dziadek zorientował się, że nie jestem wychowywany pod względem religijnym tak, jak on by sobie tego życzył, staliśmy się sobie raczej dalecy. [...] Trzeba było widzieć, jaką goryczą napawał mego Dziadka fakt, że dzieci jednej z jego córek (moja siostra i ja) uczęszczały do gimnazjum, chodziły zatem do szkoły nawet w sobotę, co w tak małym mieście wywoływało szczególnie nieprzyjemne dla niego komentarze. Memu wujkowi, w jego religijnej partii [Mizrachi – przyp. R.D.–J.S.] na jakimś zebraniu wyrzucano fakt, że dzieci jego siostry nie szanują szabatu.” [s. 7-8].

Siedlce to „kraj dzieciństwa i młodości” Dunikiewicza urodzonego w 1921 r. W opisywanym okresie mieszkał on przy ul. Wojskowej nr 4 a następnie nr 2. Po latach z rozrzewnieniem wspomina swą rodzinę, przyjaciół, kolegów, swoje otoczenie (budynki, place, ulice, sklepy, a nawet kościoły do których, co niedzielę, chodził wraz ze swą klasą). Pisze np. „Siedleckie lody i lodziarnie pozostawiły w mojej pamięci niezatarty ślad zachwytu” [s. 25]. Czytelnik odnosi wrażenie, jakby przeniósł się w czasie i wspólnie z autorem przechadzał się po ulicach miasta uczestnicząc w codziennym życiu przedwojennych mieszkańców Siedlec.

Warto zauważyć, iż autor nie uchyla się od poruszania trudnych tematów, zwraca uwagę na różnicowanie postaw społeczeństwa polskiego wobec Żydów, ze zdziwieniem zauważa, że czasami koledzy klasowi w najmniej spodziewanych chwilach dawali mu do zrozumienia, iż jest kimś innym – gorszym, nie zawsze pasującym do nich. „Powoli zaczęło przenikać do naszej świadomości, że życie nie jest dla nas [Żydów – przyp. R.D. - J.S.] ani proste, ani łatwe. Starsi koledzy po maturze nie dostawali się na wyższe uczelnie. Coraz ostrzej był stosowany numerus clausus, a na niektórych fakultetach numerus nullus”. [s. 53]

Część druga pod tytułem „Czarne lata 1939-1945” obejmuje najtragiczniejszy okres życia autora. W wyrazisty sposób oddał Dunikiewicz atmosferę grozy lat okupacji hitlerowskiej. Każdy opisywany dzień, niemal każda godzina, to ciągła walka o życie swoje i najbliższych.

Od końca 1940 r. autor wraz z rodziną zamieszkał w Getcie przy ul. M. Aslanowicza 25. Aby przeżyć miał się rozmaitych zajęć, dorabiał m.in. nielegalnym handlem, pracował „oficjalnie” jako członek grupy dezynfekcyjnej „walczącej” na polecenie Niemców z robactwem i zarazkami w mieszkaniach i budynkach użyteczności publicznej zajętych przez okupantów i ich rodziny, pracował też na kolei i w wielu innych miejscach.

W dniach 21-26 sierpnia 1942 r. nastąpiła likwidacja siedleckiego getta, autor stracił wówczas, w ciągu kilku dni większość rodziny, przyjaciół i znajomych. Sam dzięki pomocy przyjaciół - Polaków, działających wówczas w konspiracji, otrzymał fałszywe dokumenty wystawione na nazwisko Witold Dunikiewicz [s. 105]. Z karty tytułowej książki wynika, że jest to nazwisko, którego używa do dnia dzisiejszego, obok jego angiel-

skiej wersji Wiliam Dunwill. Nieco intryguje fakt, że na kartach książki nie znajdujemy wprost wcześniejszych danych osobowych autora. Z danych pośrednich wiadomo iż jego nazwisko rodowe brzmiało Tenenbaum, gdyż takie nazwisko nosił jego ojciec [s. 7]. Na imię zaś miał Witold, gdyż sam pisze, że w fałszywych dokumentach prawdziwe były tylko imię i data urodzenia. [s. 105] W spisie maturzystów Gimnazjum Prusa z 1939 r. znajdujemy jednak informacje o uczniu o nazwisku Temenbaum, [prawdopodobnie literówka – przyp. R.D. – J.S.] ale o imieniu Dawid⁷ [być może również pomyłka - przyp. R.D. – J.S.]

Dalsze losy autora, już z nową tożsamością, to ciągła ucieczka przed śmiercią oraz strach przed możliwością odkrycia prawdziwego pochodzenia. Duniłowicz opisuje swój pobyt „na robotach”, oraz swój udział w walkach z Niemcami w końcowym okresie wojny, kiedy to, w wyniku niespodziewanego zbiegu okoliczności, został oficerem „ludowego” Wojska Polskiego.

Część trzecia wspomnień zatytułowana „Czerwone lata 1945-1968” dotyczy powojennych losów Dunwilla. Uczestniczy on, jako adiutant Pełnomocnika Rządu przy II Froncie Białoruskim w kształtowaniu polskiej państwowości na Ziemiach Odzyskanych. Po demobilizacji z WP zajmuje liczne stanowiska (w tym kierownicze) w różnorodnych działach przemysłu, zarówno ciężkiego, jak i lekkiego. Bez żenady opisuje niepowodzenia i bałagan panujący w gospodarce polskiej pierwszych lat powojennych. Zdawać by się mogło, że Duniłowicz, który z ogromnym zaangażowaniem pracował dla kraju, nie musi obawiać się „swych korzeni”. Nadchodzi jednak rok 1968, kiedy to wraz z wieloma innymi Polakami żydowskiego pochodzenia zostaje zmuszony do opuszczenia Polski. Z goryczą pisze: „Jeśli Żyd urodzi się we Francji jest Francuzem, jeśli Żyd urodzi się we Włoszech jest Włochem, ale jeśli Żyd urodzi się w Polsce jest Żydem” [s. 238].

Na szczególną uwagę zasługuje barwny, rzeczowy język pracy. Mimo trudnego tematu podejmowanego w pamiętniku czyta się go „jednym tchem”. Co najważniejsze, autor nie stara się upiększać rzeczywistości, nie widać w omawianej publikacji, tak charakterystycznego dla większości wspomnień czy też relacji, tonu samochwalstwa i mentorstwa.

Dlatego też, należy z całą pewnością stwierdzić, że historiografia Siedlec wzbogaciła się o niezwykle cenną publikację. Recenzowana praca jest pozycją ważną zarówno dla profesjonalnego historyka, jak i dla regionalistów amatorów, oraz czytelników zajmujących się najnowszą historią Polski.

⁷ L. Koper, *75 lat I Liceum Ogólnokształcącego im. B. Prusa w Siedlcach 1923-1998*, Siedlce 1998, s. 154.

Podsumowując, należy zaznaczyć, iż recenzowana publikacja jest bardzo starannie wydana, na dobrym papierze i z przyjemną dla oka czcionką. Istotnym mankamentem jest niewielka liczba zdjęć, wszystkie wykonane po wojnie. Wydaje się, że brak fotografii dotyczących okresu wcześniejszego nie jest winą autora, który nic nie zabrał ze sobą z Siedlec. Jak sam wspomina jego pamiątki rodzinne, zagięły w getcie. Szkoda natomiast, iż polski wydawca, Żydowski Instytut Historyczny Instytut Naukowo Badawczy w Warszawie nie nawiązał kontaktu z Muzeum Regionalnym w Siedlcach, gdzie choć nieliczne, ale znajdują się zdjęcia dotyczące życia Żydów w Siedlcach zarówno przed wojną jak i podczas okupacji hitlerowskiej. Można by też było wykorzystać, przynajmniej w części, materiał zdjęciowy ze wspominanej już pracy „Księga Pamięci Gminy Siedlce...”

Rafał Dmowski Instytut Historii Akademii Podlaskiej w Siedlcach
Janusz Sprzęczak (Siedlce)